

Bezpieczeństwo Europy a przyczynowość, strukturalizm i funkcja tej wojny

Izomorfizm zarządzania w różnych skalach

Formy sterowania z punktu widzenia cybernetycznej teorii zarządzania działaniami i motywacjami zachowania

Zagadnienie granicznych problemów metodologii w zarządzaniu a etyka. Cz. V

1) Rozwinięcie teorii M. Mazura o znaczeniu cybernetyki i typach nauk. Konkretyzm języka potocznego. Jak konkretne wymaga sprobematyzowania konkretnego, ale interdyscyplinarnego. Dwa rodzaje interdyscyplinarności – zwykła i m-interdyscyplinarność.

1. W naukach o zarządzaniu jest potrzebne spojrzenie interdyscyplinarne. Lecz na czym polega interdyscyplinarność? Cybernetyka – zadaniem wielkiego cybernetyka M. Mazura – jest 1. Wzorem interdyscyplinarności, a nie jakiegoś nagiego konkretyzmu, 2. najbardziej ogólną dziedziną, która dotyczy rzeczywistości zarządzania, ale – ponownie – nie wąskiego konkretyzmu, który można by nazwać konkretyzmem nie na miejscu. „Tak więc struktura nauki jutrzejszej, nowoczesnej, zarysowuje się jako obejmująca cztery obszary problemów: problemy abstrakcyjne (rozwiązywane w matematyce i logice), problemy konkretne interdyscyplinarne (rozwiązywane w cybernetyce), problemy konkretne multidyscyplinarne (rozwiązywane we współdziałaniu różnych monodyscyplin), problemy konkretne monodyscyplinarne (rozwiązywane w poszczególnych monodyscyplinach). Wymienione powyżej obszary problemów są uporządkowane w kierunku malejącej ogólności. Cybernetyka jest najogólniejszą nauką konkretną. Ogólniejsze od cybernetyki są już tylko nauki abstrakcyjne, ale to dlatego że nie odróżnia się w nich rzeczywistości od fikcji.”

To, że Mazur mówi, iż w naukach o zarządzaniu jest potrzebne spojrzenie interdyscyplinarne oznacza, że prawie wszystkie tzw. Interdyscyplinarne ujęcia nie są jeszcze (dla niego; w cybernetyce) interdyscyplinarnymi, lecz są czymś jeszcze czymś innym.

2. W rozumieniu Mazura (cybernetyki) interdyscyplinarność polega na czymś, czego nie ma w naukach szczegółowych (w konkretach). Dlatego napisałem, że

1) cybernetyka – zadaniem twórcy tej teorii, czyli cybernetyka Mazura – jest *wzorem interdyscyplinarności konkretyzycznej*, ale nie jakiegoś nagiego „suchego” konkretyzmu, czyli konkretyzmu w sensie potocznym, w sensie takim, jak w języku potocznym, codziennym, który opisuje zakupy i musztrę, ale nie nadaje się do zarządzania. Oraz, że

2) to cybernetyka jest najbardziej ogólną dziedziną, która dotyczy konkretnej rzeczywistości, po prostu zarządzania, rzeczywistości zarządzania, ale nie rzeczywistości w rozumieniu wąskiego konkretyzmu (liczba słów jest ograniczona, dlatego bezcenne są oksymorony¹), który nazywam „konkretyzmem nie na miejscu”, a więc nie takiego konkretyzmu, w którym *pięścionek ma obwód $2 \times \pi \times r$; nie nie, tu najpierw musi być teoria ogólna i dopiero pod*

¹ Denerwują one ludzi niezycielnych wobec twórców.

wpływem pewnych warunków ma się zjawiać 2xpixr – a nie jako konkret z góry, rzeczywistość, która jest z góry nadana.

3. Język Mazura jest trudny i wymaga „namilczania się”², jak tutaj :-). – a nie kopiowania. Tego rozumienia nauki, przez pryzmat interdyscyplinarności jeszcze nie ma, dlatego Mazur napisał „Tak więc struktura nauki jutrzejszej, nowoczesnej, zarysowuje się jako ...” – Mazur chce powiedzieć, że

- 1. cybernetyka jest „tu i teraz”,
- 2. nie jest abstrakcyjna – jak matematyka i logika³,
- 3. że to, co konkretne wymaga – uwaga – sprobematyzowania konkretnego, ale interdyscyplinarnego i to (*problematyzowanie* konkretnego oraz ta interdyscyplinarność) jest wtedy obszar cybernetyki; rozwiązania nie idą przez konkretyzm, ale przez wielkie opasłe teorie, lecz interdyscyplinarne: interdyscyplinarne, czyli znane (potencjalnie) w cybernetyce,
- 4. przy czym sprobematyzowanie konkretne jest zwykle „tylko” multidyscyplinarne i zwykle jest rozwiązywane we współdziałaniu różnych monodyscyplin, które tworzą problemy konkretne monodyscyplinarne (rozwiązywane w poszczególnych monodyscyplinach), natomiast cybernetyka wzywa do języka, którego monodyscypliny nie posiadają.

4. Byłaby więc

- 1. Interdyscyplinarność, jako multidyscyplinarność o mniejszej ogólności i byłaby inna
- 2. m-interdyscyplinarność (mazurowska interdyscyplinarność, prawdziwa interdyscyplinarność), czyli cybernetyka – najogólniejsza nauka o konkretach. Powyżej cybernetyki są już tylko nauki abstrakcyjne, „ale to dlatego że nie odróżnia się w nich rzeczywistości od fikcji.”⁴

Mazur wskazuje, że potrzebne jest „traktowanie rzeczywistości w całości zamiast we fragmentach (nastawienie na potrzeby społeczeństwa)” – **samo nastawienie na potrzeby społeczeństwa nie jest owocne, należy je widzieć ogólniej.** – a to generuje (powołuje) „uprawianie problematyki interdyscyplinarnej (cybernetyka)”, która jednak nie oznacza „uprawiania problematyki multidyscyplinarnej (współdziałanie monodyscyplin)” i wybija się jeszcze wyżej.

5. „Poleganie na zdrowym rozsądku, wystarczające w problemach monodyscyplinarnych jako dotyczących konkretów fragmentarycznych, a więc na ogół łatwo dostępnych dla wyobraźni, nie jest wystarczające w problemach interdyscyplinarnych.” „Jednakże operacje matematyczne są przydatne tylko do pojęć dających się wyrazić liczbowo, a tymczasem w wielu problemach interdyscyplinarnych zachodzi potrzeba posługiwania się pojęciami liczbowo niewyraźnymi. W takich przypadkach ścisłość rozumowań można uzyskać tylko za pomocą operacji logicznych. Za pomocą matematyki można okazać słuszność jakiegoś obliczenia, ale nie można okazać słuszności jakiegoś zdania (wypowiedzi), trzeba się w tym celu odwołać do logiki.”

Zgodnie z metodą cybernetyczną, powinno się wskazywać, że wojna od 24 II 2022 ma swoje odniesienia do zarządzania pandemicznego. Niedowiarkom formalistom, którzy potrzebują formalne potwierdzenia, można wskazać mnóstwo aktów prawnych.

² Einstein mówił o dziwieniu się. M. Zabierowska wprowadziła teorię twórczości i „namilczania się”.

³ Dziękuję autorce nowych twierdzeń w matematyce dr M. Zabierowskiej za jej wątpliwości co do owej Mazurowej abstrakcyjności matematyki i logiki. Rozumiem, że tak uważa, jako autorka, która obaliła niektóre dowody w matematyce.

⁴ M. Zabierowska: Nie podzielam akurat tego poglądu M. Mazura na temat abstrakcyjności matematyki, jej abstrakcyjności – powyżej (w sensie Mazura hierarchii abstrakcyjności) cybernetyki. Nie uważam, że matematyka to nauka abstrakcyjna, która nie odróżnia rzeczywistości od fikcji. SF jest wtedy fikcją, ale nie matematyka.

6. Przykład. – 5. X 2022: Sąd Najwyższy w Grecji uchylił wymagania dotyczące w jakimś stopniu nazistowskich (faszystowskich) zaleceń szczepień dla pracowników służby zdrowia. Również we Włoszech, w Hiszpanii sądy negują przepisy, że praca powinna być uzależniona od zaświadczeń o szczepieniach. Zasadzono zwrot pobranych mandatów, sąd we Florencji nakazał przywrócenie do pracy psychologa, który nie miał zielonej przepustki – obowiązkowe szczepienia Covid naruszają Konstytucję, Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

2) Humanistyka i uściślająca nauki ścisłe. Otoczenie prezesa J. Kaczyńskiego w fazie ekstazy. Reizacja człowieka. Pogwałcenie praw człowieka. Złamanie przysięgi Hipokratesa. Bezpieczeństwo cybernetyczne.

1. Zakazano analiz naukowych. – Na rzecz lansowania „przekonań” dyletantów bez zdolności ogólnie-teorio-systemowych, bez zdolności humanistycznych w sensie metodologii, czyli: **humanistyki i uściślającej nauki ścisłe**. Bez zdolności poznawczych.

2. Rząd pozbawił ludzi leczenia w okresie „pandemii” COVID – 19. Przybywa pacjentów onkologicznych. To nie była decyzja pacjentów, to nie pacjenci odkładali leczenie onkologiczne – wiceminister kłamie, a raczej kieruje się wrażeniami, wyobrażeniami ludzkimi ze stepu, że trzeba się tylko bronić (zamknął szpitale i przychodnie, leczenie przez telefon). Ten styl zarządzania cechuje polityków z ewidentnym zanikiem pamięci, gdyż kierują się oni fazą ekstazy wulkanicznej.⁵

3. W mediach wylansowano infantyilizm, nawet nie znachorstwo, odrzucono leczenie na rzecz czekania (od II 2020 do 27 XII 2020) – na Harry Potterowską cudowną szczepionkę. Wykazał to proces Uli v.d. Leyen w sprawie jej tajnych umów z firmami. Zepsuto ludzkie myślenie w czasie tego zarządzania II 2020 – 24 II 2022 (dopiero Putin dokonał uzdrowienia mas ludzkich, wyzwolenia z tego szablonu). Że zmuszanie nie jest zmuszaniem.

4. Nastąpiła reizacja człowieka przez człowieka. Rząd zablokował badania diagnostyczne, wizyty onkologiczne. Zabrakło specjalistów i lekarzy ogólnych, ponieważ skierowano ich do covidu-19, którego nie leczono, gdyż zablokowano leki i przychodnie, szpitale.

5. \$. Cybernetyka odrzuca twierdzenie, że toksynę wprowadzili komuniści, marksiści, socjaliści. Cały system rządów kapitału, kapitalistyczny, brał w tym udział, od lutego 2020, nie tylko największe firmy, nawet weterynarze (szef fajzera jest weterynarzem) zalecają dziabnąć kocięta. Zamiast utylizować fiolki, to chcą zarobić. Pieniądz. \$.

6. Ludzie zgodzili się na gwałt w imię zysku, zostali zmuszeni do przyjmowania toksyny pod karą wyłączenia z życia społecznego i ograniczenia wolności.

Kto wie, czy w protestantyzmie nie nadejdzie pomysł nawożenia zwłokami warzywniaków – koniecznie z certyfikatem zakładu produkcji ludzkiego nawozu, które to barbarzyństwo zostanie nazwane „procesem”, a nawet procesem transgresji, a w końcu korzystną transakcją, metodą na zarobienie ze swego ciała, na wzór zwierząt.

7. Lekarze złamali przysięgę Hipokratesa, lekarze doktorzy – dodatkowo doktorską. Zamiast medycyny, nauki – zastosowano zaklęcia. Ludzie umierają dzień po dniu. Ula v.d. Leyen ukrywa

⁵ Za lekarzem Jakubem Kosikowskim. Szkoła Metodologii wykazywała to od lutego 2020. Lockdown służby zdrowia wyzwolił raka, który nie został zdiagnozowany w odpowiednim momencie.

tajne kontakty w sprawie wprowadzenia w UE tzw. szczepionek.⁶ Otacza nas wszędzie mgła, nie dość, że kowidowa, to jeszcze od 24 II 2022 państwa ukrytego, o którym mówił od marca 2022 abp Vigano.

Leyen to osoba, która jest narzędziem tajności, skrytości. Ukazuje to jej wpis, że na Ukrainie zginęło 100 tys. Ukraińców, aż nagle pod naciskiem wpis skasowała. Wysokie straty ukraińskie od października (np. w okolicach Bachmut, XI/XII 22) kłócą się z sensem czysto wojskowym i można dostrzec traktowanie mężczyzn jako mięso armatnie, co przypomina czystki etniczne, np. ostrzeliwanie ludności cywilnej w Donbasie od r. 2014. Jeżeli polskich zwolenników banderyzmu poległo ok. 1.2 tys., a niechby tylko 800, to straty ukraińskie mogą wynosić nawet sto tys.⁷

W mediach przyznano, że tylko pod Charkowem zabito 200 polskich najemników. Rząd polski nie ujawnia, gdzie są groby tych 200 najemników. W Olsztynie szykują cmentarz na 1700 miejsc. Wielu chce zabijać za pieniądze. Jeżeli zabito tysiąc Polaków, to Urszula v.d. Leyen mogła napisać prawdę, że zabito sto razy tyle Ukraińców. Jeżeli legion Polaków to 8 tys., to Ukraińców może być 800 tys. (w Iraku zabito 23 Polaków, w Afganistanie – 44).

Także nazywanie Leyenowej marksistką jest nieracjonalne, świadczy o niezdolności do myślenia analitycznego. Rodzina Bidena nie jest marksistowska, kongresmeni, Rudy Giuliani i in., uważają, że przywódca stanowił zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego, ale jak mówią „trudno jest uzyskać dowody od prezydenta”. Rodzina dopuszczała się korupcji, prania pieniędzy, handlu ludźmi, narkotykami, prostytutkami, jak wynika z włamania tzw. cybernetycznych.

3) Cybernetyka jako właściwy obszar cywilizacji *lex continuum*. Jak w obszarze cybernetyki zredukowano Forum Naukowe między dyscyplinami wytworzone w kopernikańskiej cywilizacji. Dialektyka a *ochrona*. Nieprzekonujące – przekonujące. Zbrodnia i kara. Freud vs atom przez język ringu

1. Nastąpiło zderzenie wadliwego zarządzania z rosnącym znaczeniem tzw. „informacji”, czyli danych osobowych. To zderzenie zepchnęło logiczne kwestie cybernetycznego rozumienia zarządzania (kwestie logiki pragmatycznej, czyli metodologii) na margines i całe twórcze zagadnienie modelowania w zarządzaniu zredukowało ją do zagrożeń ze strony włamywaczy oraz do tzw. „strategii” przeciwdziałania rabusiom i włamywaczom.

2. W ten sposób w obszarze cybernetyki zredukowano Forum Naukowe Między Dyscyplinami wytworzone w kopernikańskiej cywilizacji, czyli w cywilizacji *lex continui*, w cywilizacji polskiej, z jej *liberum veto*. Właśnie w obszarze cybernetyki, czyli w obszarze właściwym dla tej cywilizacji (*lex continui*).

3. Część wykładu z cybernetyki (ale nie wadliwego wykładu) przypomina *liberum veto* w roli egzekutywy dochodzenia do prawdy⁸, sprzężeń. Natomiast celem tej redukcji cybernetyki, która

⁶ Situation Update, Nov 22, 2022 – WHO pandemic treaty in final stages, would unleash global medical dictatorship (Traktat WHO) – <https://www.brighteon.com/f6c011ae-e0a1-4693-be9b-60e0ca13ddf5>

⁷ Ftrzeba docenić komunikat <https://prospect.com.ru/news/3395820/minoborony-rf-zayavilo-o-likvidatsii-200-polskih-naemnikov-pod-harkovom.html> : Украинская сторона потеряла убитыми до 200 человек из состава наёмников из Польши в результате удара российских войск по месту их расположения в Харьковской области. Pod samym jednym Charkowem.

⁸ Łączenie dwóch cywilizacji kopernikańskiej i nomadów, koczowniczej, nie powiedzie się – na tym polega konflikt historyczny z cywilizacją Pól Pontyjskich w wydaniu 1. relacji Polski z Księstwem Moskiewskim od lat 70. XVI wieku, a potem 2. W obrazie Chmielnicki – Wiśniowiecki w w. XVII, a na początku XVII wieku w 3. obrazie walk moskiewskich stronnictw propolskich zwalczających u siebie zarządzanie stepowe, które to stronnictwa chciały

następuje na naszych oczach jest wzmocnienie współpracy naukowej takiej, jak w lokalistycznym rozumieniu akcja – reakcja, nawet nie tyle, jak w polskim powiedzeniu „złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma”, ile w sensie dosłownego boksu na ringu. Ten język zmierza do użycia atomu. Rosji nie da się pokonać, chyba że sama tego zechce. Jest tu zbrodnia i kara.

3a. Czy następna dawka zatwierdzona w Stanach Zjednoczonych (obojętnie która, druga czy piąta) zapewni dodatkową ochronę? – Tak, po podaniu osobom, które wcześniej otrzymały dawkę szczepionek mRNA i o ile nie zawierały one grafenu, stułbi, nanocząstek, mikro-obwodów. Wykorzystano w sterowaniu – ludzką cechę bazowania na wrażeniach, nie na analizie i decyzji, ale na wrażeniach. Całe sterowanie przerzucono na posługiwanie się wrażeniami, na wykorzystanie tego, że część typów ludzkich pozostaje („spoczywa”) na wrażeniach, a nie umie dokonać analizy.

4. Po pół roku wyczekiwania Turcja, przeciwnik Rosji, poparła Ukrainę, uważając, że Turcja powinna się opiekować częścią narodu ukraińskiego, czyli tatarami. 28 września 2022, prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan rozmawiał telefonicznie z Putinem, aby zakończyć wojnę (jak Turcja podaje: konflikt) w drodze negocjacji. Turcja nie skrytykowała aneksji czterech ukraińskich regionów. Putin miał poinformować tureckiego prezydenta o „wynikach referendum w Donieckiej Republice Ludowej i w Ługańskiej Republice Ludowej oraz w obwodach chersońskim i zaporoskim w sprawie przystąpienia do Federacji Rosyjskiej”. Według Kremla „podkreślono, że głosowanie odbyło się w sposób przejrzysty, w pełnej zgodności z normami i zasadami prawa międzynarodowego”, natomiast prasa uznała, że „Ten opis zdarzeń stoi w jaskrawej sprzeczności z międzynarodowym oburzeniem wywołanym przez referenda, które NATO, UE i USA uznały za bezprawne.”⁹ a zatem, wykorzystywane są wrażenia, tzw. „spontan”, ludzkie spontaniczne reakcje, tzn. nie ma tu teorii opieki, narodu, Rosji, referendum, przejrzystości, norm, zasad, sprzeczności.

Rząd polski zachłystywał się nie raz tym, że Rosja przegrywa. I że dlatego Rosja ogłasza mobilizację. 100, 200, 300 tysięcy. Czy nie jest to wojna z EU? Czy nie jest tu widoczna jakaś alternatywa? Wojna na Ukrainie dowodzi, że EU nie ma broni, nawet amunicji, sprzętu, produkcji przemysłowej. Rosja przyjęła zbuntowane republiki – nie mówi się tu, że chodzi o prawo. Powstało uzasadnienie wewnętrzne, prawne, wysłania do walki poborowych – na terenie Rosji. Tymczasem tzw. „operacja specjalna” używała do walki ochotników żołnierzy zawodowych, rebeliantów.

Z punktu widzenia prawa nie można użyć poborowych do wojny poza terytorium Rosji. To dziwne, że Rosji na tym zależy. My się śmiejemy, że Rosja to „ruski mir”, ale Rosja to robi jakby względem przyszłości, skoro dba o prawo, czyli i o przyszłą opinię publiczną u siebie i na Zachodzie. To dziwne, że Rosja coś planuje takiego, że ma uchodzić za państwo prawa. Po włączeniu do Rosji zbuntowanych Republiki – znika bezprawie ewentualnego użycia poborowych. Od jesieni i zimą 2022 poborowi zabezpieczają tyły frontu, tereny nowych republik.

Rząd polski nie ma długofalowego planu, wykorzystuje metodę sterowania przez wrażenia. Ale Niemcy, Węgry, Turcja i in. państwa w sprawie tej wojny inaczej postępują. Rząd polski, jako katolicki, zdaje sobie sprawę z ludobójstwa polegającego na wstrzykiwaniu toksyny, od której umierają młodzi, dzieci, wobec tego szarpie się ze swoim sumieniem.

unii z Polską, aby przyjąć wzorce polskie, które przyjęła Litwa. Inna sprawa, że to Litwa tego nie zrozumiała i doprowadziła do rozbiorów, a więc miał rację Zygmunt, że nie chciał koronować się na cara. Dziękuję dr-wi Janowi Mietelskiemu (UJ) za wieloletnie dyskusje o cywilizacji Kopernika, o *kopernikanizmie*. Uważamy, że redukcja PKB po r. 1989, cofnięcie PKB – po wliczeniu długów i innych kosztów, jak wyzbycie się produkcji – do epoki powojennej, przekształcenie się w rynek wygenerowało rządy, które są marionetką kapitału i niszczą cywilizację kopernikańską.

⁹ Np. Rzeczpospolita, 29 IX 2022.

Rząd wie, że diagnoza „długi covid” (np. 0.6 roczny kowid) to fikcja, która ma usprawiedliwić śmierć młodego sportowca. Rząd jest w stanie niepokoju, jak tygrys w klatce. Należałoby dążyć do pokoju i powiedzieć Rosji, że mamy całkiem odmienne opinie. Nieustanne deklarowanie atakowania Rosji jest niezgodne z polską racją stanu, służy natomiast Rosji i jest pochodną konfliktu sumienia, czyli polityki wewnętrznej.

Najpierw rząd (media) nic nie mówił o ryzyku, a gdy ludzie umierali to ogłaszał (powtarzał to tysiące razy), że korzyści przewyższają ryzyko – jednakże wtedy wiele krajów zawieszało szczepienia. W wielu uznawano, że dzieci są odporne na c19, inne państwa dopuszczały szczepionkę warunkowo. Korzyści wcale nie przewyższają ryzyka. Badania były obarczone błędem selekcji.¹⁰ Do badań nie bierze się osób losowo wybranych, próba jest nierzetelnie dobrana. Obowiązkowość łamie tę okoliczność, narusza ją. Zresztą organizm słabszy bardziej pracuje holistycznie, jest uważniejszy i nieporównanie częściej sam siebie najlepiej ostrzega, co mu wolno, a co nie. Dlatego obowiązkowe szczepienie tę zasadę narusza. Ponadto bezpieczeństwo wymaga badań wiekowych, na skutek modyfikacji DNA.¹¹ Ewolucja działa powoli i skutki mogą działać sto lat i więcej wieków. Ponadto nie muszą zanikać z czasem. Niech będzie pewna okresowość (nieregularność, zwyczki i deficyty skutków) w skali pół roku. Podobna okresowość (nieregularność, zwyczki i deficyty skutków) powinna występować w skali tuzina lat, dziesiątków lat i wieków.

5. Polska postępuję egzodynamicznie, ale jest to do wytłumaczenia. – Traumą.

6. Polska zna język rosyjski, dosłowny i ten w przenośni, dlatego nie powinna zrywać kontaktów z Moskwą. Powinna rozmawiać z naukowcami rosyjskimi, historykami, Putinem, powinna szukać wyjścia z sytuacji, a najpierw trzeba ją zdefiniować. Jeśli się nie rozmawia, to nie ma rozwiązań. Polska powinna co tydzień rozmawiać z rosyjskim establishmentem. Polska powinna wezwać Rosję do przemyślenia swojej historii, bogactwa, strat w wojnie, terytorium, błędnego podejścia do Ukrainy. Oczywiście, na całym świecie zjawia się broń z Ukrainy, więc eksport broni jest destrukcyjną polityką krajów zachodnich, w tym Francji, Niemiec i innych producentów.

7. Na podstawie zasad psychologicznych, uważam, że Putin stratę pół miliona rosyjskich żołnierzy wykorzysta do użycia broni atomowej. Rozmowy z rosyjskim establishmentem powinny być zawsze uprzejme. Zdaje się, że to wywołuje oburzenie. a dlaczego. Bo taki jest język codzienny.

8. Rozmowy z Rosją powinny być naukowe, a także powiedzmy to, skoro mogłoby to uchronić świat przed eskalacją: metodologiczne, czyli humanistyczne; teoriopoznawcze, czyli filozoficzne; cybernetyczne, czyli humanistyczne w sensie humanistyki zdolnej do i uściślenia nauk ścisłych.

9. Rządy katolickie są w stanie ciężkiej traumy spowodowanej rozpoznaniem ludobójstwa i zgodą na ludobójstwo, dlatego działają psychopatycznie, zamiast powiedzieć 1 marca 2022, że najpilniejszą sprawą jest natychmiastowe zakończenie wojny przez, wycofanie wojska z Ukrainy.

10. Rządy katolickie nie potrafią rozmawiać z rządem rosyjskim na temat pokoju, kontroli zbrojeń atomowych i na świecie.

¹⁰ Mówię to jako autor prac z zakresu błędu selekcji. Zakrywa się tu słabsze jednostki, tak jak się zakrywa słabsze gwiazdy w zliczeniach.

¹¹ Rząd wierę w szczepionki nazwał nauką. Z żadnych badań nie wynikało, że korzyści przewyższają ryzyko. Zamiast nauki – w ruch poszły pieniądze. To prestiżowe punktowane pisma poparły ludobójstwo. Przeciwko ludobójstwu wystąpiły tylko pisma nieprestiżowe, bo one nie są związane z przekupstwem, z lichwą, z systemem finansowym. W polskiej antropologii A. Wiercińskiego są monografie, iż bestia 666 znaczy współczesny system finansowy.

11. Katolicyzm najmocniej, w przeliczeniu na osobę, ze wszystkich państw na świecie wspiera Ukrainę ekonomicznie, militarnie, w zgodzie z sojusznikami protestanckimi, ale jednak prezes Kaczyński już 15 marca 2022 mógł zjawić się u swego kata, w drodze powrotnej z Kijowa, tak jak Jan Paweł II się stawił u swego mordercy, czyli u Ali Agcy. Albo, ochłonawszy po Kijowie, mógł lecieć nazajutrz, 16 III 22. Podobnie jak Jan Paweł II, tak Jarosław Kaczyński mógł się stawić u mordercy swego bliźniaka (mordercy prawie siebie, jak prawie zamordowany Jan Paweł II), aby dążyć do pokoju w kraju, który brutalnie najechał swojego sąsiada, tymczasem znany Asceta zamknął się w sobie. Zamiast ratować ład pokojowy, to prezes Kaczyński przeżywa traumę, bo się otoczył młodziakami, którym państwo do powinno wypłacać pensje do 50 r.ż. Za naukę.¹² Widocznie prezes Kaczyński nie wie, że w ontogenezie są powtarzane fazy rozwoju filogenetycznego i na radnego miasta można startować dopiero po 50 r.ż.; wg Biblii ludzie żyli dłużej, ale było więcej CO₂, wobec tego ludzie osiągają dojrzałość w tzw. późnym wieku (ze względu na zmianę składu w atmosferze), a w rzeczywistości w dzieciństwie (w skali podanej w Biblii). Na skutek tego mózg ludzki rozwija się całymi dekadami. Aby uniknąć tej niedogodności, to prezes musiałby otoczyć się Leibnizami, a nie ludzką miernotą.

Leibniz to jest umysł, który przeskakuje fazy kopiowania rozwoju ontogenetycznego. Prezesa otoczyli ludzie z nominacji w młodym wieku na listy poselskie, na wysokie stanowiska, albo jeszcze za czasów dominacji NKWD, albo już młodzi od r. 1990+. Można powiedzieć, w oparciu o opracowanie obserwacji III RP, że właściwie to kraj osmyczony od początku *katarzyństwa*, aby mógł być właściwie zarządzany potrzebuje tylko: 1) albo tych, którzy odmówili współpracy WSW (nawiązując do wołania J. Kaczyńskiego o uczciwych), ponieważ oni nie chcą się legalnie nakraść, albo 2) Leibnizów. Dowód: a widział ktoś, aby Kopernik¹³ chciał się legalnie nakraść? c.b.d.o. Kapitalizm wyhodował naród, który nie jest w stanie dać ludzi klasy 1. a czy Leibnizów? –

Odkrywczość jest związana z prawdą. Ta zjawia się przez dobro, a więc kowariancję ogólną, a dobro idzie piękno, czyli przez symetrię teoriowzględnościową.

Fizyka K. Morawieckiego na studiach bardziej pociągała nauka, filozofia, etyka, dobro, religia – bardziej niż polityka. Na studiach nie chciał działać w polityce. Fizyk przeczuwał, że 18-latek+, tzw. młody człowiek, musi pracować nad własnym umysłem i charakterem, dlatego ok. r. 2014, a więc po namyśle, przystał na tezę moją, że po politologii należy zdać egzaminy z teorii względności, mechaniki klasycznej, nieba, kwantowej, potem z antropologii, filozofii, socjologii i dopiero po tych studiach można zabiegać o stanowisko radnego. Natomiast desygnowanie młodego człowieka na wysokie stanowiska jest – w rozumieniu antropologii – zawsze szkodliwe dla niego i dla społeczeństwa. Aby cokolwiek zrobić w polityce trzeba samemu dojść do wszystkiego. Tymczasem prezes z 25-letniej Wandy Buk zrobił ministra, a ona normy promieniowania zwiększyła o 10 tysięcy procent. Pamiętam jakie były dzikie awantury w pismach fizycznych, gdy z ramienia Instytutu Metrologii Elektrycznej chciałem zmienić jakąś stałą o 6%!

Socjalista Kornel Morawiecki¹⁴ czytał Tygodnik Powszechny, książki filozoficzne i społeczne wydawane przez wydawnictwa PAX, Wiąz, Znak – na to trzeba mieć czas, a nie działać w PZPR. Oczywiście, redakcje te były kontrolowane przez bezpiekę, prof. Andrzej Siemianowski to przecież TW, a za wierna służbę awansował. Przykładowo Anna Morawska wyjeżdżała na proradzieckie konferencje Światowej Rady Kościołów w Szwajcarii, w Szwecji i in. Wszyscy, którzy wyjeżdżali w PRL, w latach 60., byli w zasobach WSW, także poetki, w których kochali się agenci bezpieki.

¹² Jest to plan mojego Seminarium i ten plan spodobał się Kornelowi Morawieckiemu.

¹³ Doktorat Kornela Morawieckiego był prawdziwą pracą doktorską. 99% doktoratów w III RP zaliczam do fikcji. 99% prac magisterskich to poziom maturzysty. Tak wygląda III RP.

¹⁴ „Miał socjalistyczne zapędy, od których dostawałem gęziej skórki” – mówi domownik; „Dopaść Morawieckiego”, Bogdan Rymanowski, Warszawa 2022, s.290. To nie były zapędy. K. Morawiecki tak uważał.

Jednakże prace tam drukowane reprezentowały wysoki poziom. Fizyk Morawiecki czytał książkę Anny Morawskiej „Perspektywy. Kościół a współczesność” (1963), „Spór o uczciwość wobec Boga. Wybór tekstów” (1966), „Wybór pism. Dietrich Bonhoeffer” (1970), „Dietrich Bonhoeffer. Chryścijanin w Trzeciej Rzeszy” (1970). Czytał książki filozofa Pierre Teilharda de Chardina, Simone Weil, omawianie reformy soboru. „Uważał, że jeśli ktoś nie będzie chciał pracować, to nie będzie musiał”¹⁵ – tu nie chodziło o lenistwo. Taka interpretacja jest błędna. Kornel Morawiecki uważał, że jeśli ktoś nie chce pracować to ma ku temu jakieś istotne powody, których nie jesteśmy w stanie rozpoznać; ma chorobę, jego homeostat nakazuje mu odpoczywanie. Ale też ktoś nie chce pracować, ponieważ przetwarza dane empiryczne, dane obserwacyjne. To byłby jeszcze inny homeostat.

Do władzy dostała się ludzka miernota, a nie Leibnize. Trudno nie zauważyć, że kraj jest nad przepaścią od r. 89, wobec spadku tego, co tworzy rodziny, tzw. PKB¹⁶ (są trzy wskaźniki – wyprzedaż, depopulacja, manko kilkubilionowe) w III RP do poziomu sprzed kilkudziesięciu lat. Powstała struktura, która faworyzuje bardziej gromadzenie pieniędzy w funkcji ich wypompowania z kraju¹⁷, a to wytworzyło strukturę, która widzi naprawę bardziej w gromadzeniu władzy niż w poprawie życia większości ludzi. Inicjatywy typu 500+ są błędnie przez naród nazywane powrotem do PRL’bis, ponieważ nikt w systemie społ.ekon. JPII/JPS nie chciał rozdawnictwa pieniędzy za „nicnierobienie”, natomiast chodziło o wzrost płac za pracę. Tylko w przypadku ludzi chorych to nie jest „nicnierobienie”. Na tym polegał *wyszyńskizm*. Prymas obawiał się strajków i skarcił je w Sierpniu 1980 r.

Na listy posłów wpisano ludzka miernotę, która pragnęła się tylko legalnie nakraść, a nie Leibnizów. Po okrągłym stole zapanowała ideologia procesów Markowskich. Całe dekady finansowej rozwojowej dekadencji i niekompetencji w zarządzaniu doprowadziły kraj na skraj przepaści (PKB nie przekracza poziomu z lat 50., wobec tego depopulacja jest oczywistością). W III RP społeczność pracownicza została zdewastowana. Zniszczono instytucje, np. służbę zdrowia. Wysoki poziom szkolnictwa w PRL zamieniono na hodowlę pastuchów (tak swój plan określiła minister Radziwiłł). Poczucie odpowiedzialności, wielkokorelatywność, etyczność – zdewastowano, całkowicie zniszczono; wiara w sens wielkoskalowości została zmarginalizowana, a zasada Jerzego Popiełuszki (JP), kapelana S, czyli troska o dobro wspólne została zlikwidowana wraz z całym systemem społ.ekon. JPII/JPS.

W wyniku obserwacji gospodarki jest widoczne w III RP niezrównoważenie gospodarki narodowej – co generuje depopulację. W takim niezrównoważeniu rodzina nie może być na swoim miejscu. Niezrównoważenie. Zlikwidowanie produkcji stali, żeliwa, węgla, kombajnów, statków, lokomotyw, wagonów, ciężarówek, cukrowni, elektrowni, portów, czołgów, fabryk wytwórczych. Zamiana siły roboczej w emigrację i zwężanie – z powodu ryzyka życia. Fikcja wolnego rynku, łańcuchów dostaw, globalizacji, outsourcingu, ideologia z chaosu porządek.

Kościół poparł kapitalizm, który zniszczył jedyną słuszną i niezawodną oraz prorodzinną drogę do stabilnego i dostatniego życia dostępnego dla milionów Polaków. Nagle, od r. 1989 rodziny się rozpadały, ponieważ zmalał PKB, a który to proces (redukcji PKB) nazwano wzrostem (drogą wadliwego naliczania PKB). Wspólnoty się rozpadały, ponieważ odrzucono podstawy „Laborem exercens”, a ich miejsce zajmowały bezrobocie, bezdomność, emigracja, samotność, depresje, śmierć, zbrodnie i wszelka rozpacz kobiet. Prezes Kaczyński, który sam jest ascetą nie przemyślał

¹⁵ Ibid. s. 290. – Jest tam negatywna ocena stanowiska K. Morawieckiego. Tymczasem jest ona mylna i wymaga sprostowania.

¹⁶ Żadne manipulacje sposobu naliczania produktu krajowego nie zatuszują spadku PKB na skutek wyprzedaży i zamiany produkcji w rynek. Inny miernik redukcji PKB dostarcza depopulacja i manko kilkubilionowe.

¹⁷ Łapówka zostaje w kraju.

w porę priorytetów rozwoju narodu polskiego, a cóż dopiero Tusk, Pawlak, J.K. Bielecki, Kwaśniewski, Suchocka, Oleksy, Miller itd.

Wspieranie rządów kapitału skończyło się nieodwracalnymi konsekwencjami dla kraju, tzn. cofnięciem życia, narodzin, rodzin. III RP zabiegała o śmierć czy o życie? III RP nie zabłysnęła Marianem Mazurem ani człowiekiem Ewangelii. Ciało Polski i krew Polski, czyli cywilizacja łaćńska, przegrały pod naporem innych cywilizacji, w klasyfikacji F. Konecznego – z cywilizacją bizantyjską i z bizantyjsko-turańską tzw. Dzikich Pól. Cywilizacja kwantyfikacji kopernikańskiej zawsze przegra. I RP.

Ciało i krew Polski odegrały swoją rolę w historii, której echa sięgają naszych dni, zwłaszcza, gdy porównamy do „koncepcji” z chaosu porządek. Zarządzanie klasy „z chaosu porządek” stawia na fałszywych bogów, fałszywych królów. Od strony psychologicznej mamy Cezara, który jest abstynentem, ascetą, lecz sługusy mu schlebiają. I zostali wystarczająco „wynagrodzeni”. Obserwacja III RP pokazuje, że republiki wnet może już nie być.

Obserwacja zdarzeń w III RP pokazuje, że to co się dzieje jest zawsze pochodną języka. Niczego nie można zrobić, czego nie podpowie język. Polacy dali sobie narzucić język, w którym kinetyka jest modelem chaosu, a rynek modelem kinetyki. Dlatego mieszkańcy Polski marzną, chorują od wstrzykniętej toksyny, granice są obłożone, kasy miast i samorządów na deficycie, doszczętnie zadłużane, Polska opróżniana z produkcji, z pracy, jest liderem we wspieraniu „przyjaznego” reżimu na drugim końcu bieguny świata cywilizacji. Po to tylko, bo tak chce cywilizacja z za wielkiej wody. Jest liderem we wspieraniu cywilizacji mongolskiej.¹⁸ Wojna ta doprowadzi do wielkiej wojny światowej.

Jedynym wyjaśnieniem jest Freudyzm. 222 tys. ofiar tzw. pandemii plus katolicyzm to konflikt sumienia, któremu zależy na utrzymaniu konfliktu zbrojnego i czerpania z niego korzyści? Jakiej? Zakrycie konfliktu sumienia. Katolik miał tylko jedno wyjście, trzeba było zabezpieczyć interesy narodowe naszego kraju przez odesłanie szczepionek. Eksperci to doradzali jeszcze 2 i 2021. To jest wojna w łonie tej samej cywilizacji. Nie potrzeba, aby ktoś za nas gdzieś walczył. Należało utrzymać przemysł, produkcje wysokozaawansowaną, jeśli nie na miejscu 5-6-7 w świecie to niech będzie na 8 miejscu. Tylko produkcja otrzeźwi każdego, kto odważyłby się zaatakować Polskę.

Jak powiedziałem, wojna ta doprowadzi do wielkiej wojny światowej. To co się dzieje jest pochodną języka, czyli metafizyki ogólnej, a ta dyryguje metafizyką szczegółową. Ten język, jaki mamy od 1 marca 2022 nie pozostawia innej możliwości jak wojna atomowa. Głupi patrioci marca'22 opowiadali mi, że Amerykanie mają rakiety, które zestrzela każdy latający ładunek. Po pierwsze to nieprawda. Po drugie wybuch atomowy z zestrzelonej rakiety nie jest wyjściem. Po trzecie pociski hipersoniczne (Zircon) wszystko zmieniają. Po czwarte napadem w skali 500-1200 km nikt nie będzie się przejmował.

12. Rząd katolicki jest w stanie traumy spowodowanej zaakceptowaniem procedur światowego ludobójstwa. Z powodu tej traumy, rząd narzucił narodowi niedogodności ekonomiczne, wydajemy najwięcej pieniędzy na obronę. Podobnie kanclerz A. Merkel, wielkopolanka, była w stanie traumy spowodowanej napaściami Niemiec na Polskę i w Sylwestra 2015 urządziła Niemki na szaro, co zauważył prezes partii rządzącej.

Wbrew insynuacjom generałów, że Rosja zaatakuje Polskę, to jednak nie ma ani jednego argumentu na rzecz takiej tezy. Lech Kaczyński to powiedział dla fasonu, a z tego uczyniono argument.

¹⁸ Marek Celejewski, RKN: „To nie jest żadna cywilizacja, to jest barbarzyństwo”

13. Rząd w stanie traumy nie potrafi powiedzieć, że wojna produkuje tylko przegranych, dlatego trzeba zrobić wszystko, by do niej nie dopuścić, a to jest kwestią bezpieczeństwa Europy, wszyscy potrzebują gwarancji bezpieczeństwa, także bezpieczeństwa uznawania dwóch i tylko dwóch płci, gdyż nawet i ten problem należy do wspierania lub nie Ukrainy i nawet teoria płci jest powiązana z polityką, z Rosją, z jej groźbami atomowymi. – Marginalizowanymi, a w Polsce od 1 III 22 do lata 2022 – wręcz wysmiewanymi. Użycie broni atomowej nie może zależeć o migów. a tak się stało.

14. Należy zapobiec wojnie atomowej, wojnie NATO z Rosją oraz wojnie USA i Rosji na Ukrainie, której podelementem jest wojna Rosji na Ukrainie. Rząd polski w szoku po wstrzykiwaniu grafenu, nanocząstek, mikroobwodów wszedł w konflikt ze swym sumieniem i jest niezdolny do wyrażania polskiej racji stanu, a w tym wyrażania się w tym kierunku, zwłaszcza, aby zapobiec eskalacji konfliktu.

O możliwości użycia broni atomowej prezydent Rosji mówił wielokrotnie, ale nie są to groźby. To błędna interpretacja, lansowana od 1 marca 2022. – Błędna, ponieważ ten człowiek nie grozi, on to mówi szczerze i tego nikt, oprócz Pentagonu, nie rozumie. „Jeśli chodzi o wyobrażenie, że Rosja nie użyłaby takiej broni jako pierwsza, w żadnych okolicznościach, to oznaczałoby też, że nie moglibyśmy jej użyć jako drudzy”.

9. Rząd polski zna prawdę o antyszczepionkach. Skoro pseudo-szczepionka osłabia układ odpornościowy, to trzeba go wspierać następnymi antyszczepionkami. Chyba, że istnieje wiele chorób wywołanych przez każdą z dawek (np. via wzrost szkodliwego IgG4), co faktycznie zachodzi. Na samym ringu, „tu i teraz” jest korzyść, jak to w boksie, uderzenie = korzyść. Jest to rozumowanie na niwie akcja-reakcja. Jest to bardzo skromna korzyść, trwa ona przez kilka tygodni, o ile zaszczepieni odnoszą korzyść początkową, którą potem trzeba wzmacniać kolejnymi dawkami – na tym polegała logika szczepień. – a wszystko to o ile 1. Zostały zaszczepione i 2. są zdrowe – czyli w swoim świecie. Logika ta jest – ze stanowiska cybernetycznego (cybernetyka jest korelatem myślenia endodynamicznego) – nieprzekonująca. To ważne. Jest nieprzekonująca dlatego, bo nie dostarcza odpowiedzi na kluczowe pytania endo-dynamiczne o przyszłość, takie jak zdolność szczepionek do ochrony przed poważną chorobą. Nie można inżyniersko (akcja-reakcja) pokonać c19.

9a.¹⁹ – Natomiast dla egzodynamika jest przekonująca. To rozważanie jest zrozumiałe, ponieważ odpowiedzi udzielane przez medyków (za pośrednictwem polityków) nie są do końca pozytywne (co za eufemizm), jak pokazuje porównanie z osobami nieszczepionymi. Tu trzeba sobie zadać pytanie, jakie by sobie wyobrażał Dostojewski, który chce przedstawić zbrodnię i karę. Stąd ta dezorientacja.²⁰

10. Ma to wszystko związek z Rosją, niezależnie od twierdzenia reprezentowanego przez cały świat, że Putin rozpoczął wojnę, ponieważ chciał zdobyć pałac do trzech dni i osadzić Janukowicza. Naprawdę. Tak mówimy. Dlatego armia jechała jedną szosą, jedną kolumną, bez ochrony satelitarnej.²¹

Żeby się prawdy dowiedzieć trzeba podejmować realne wysiłki zrozumienia przeciwnika, czemu wróg się sprzeciwia, przeciwko czemu, czego on chce, czym się on kieruje, jak wróg myśli, wedle

¹⁹ Punkt 9a i 10. napisał Maciej Kamiński, Pol. Wr., maciej.kaminski@gmail.com

²⁰ Zdanie to dedykuję działacze społecznej Alicji N., ze Stowarzyszenia Patriotycznego.

²¹ To całe pole semantyczne zbioru pt. Wieloczynnikowe aspekty działania.

jakich schematów ²², a nie krzyżeć „z bandytami się nie rozmawia” – to bardzo *nieociosany język*, bo bandytów można oddać w ręce policji, „a co” jeśli do układu bandyckiego należy policja, prawda?

Możliwa jest, jak wspomniałem, zupełnie przeciwna interpretacja. Motywem byłaby logika na poziomie wieloczynnikowym, a w tym 1. Intencji państwa ukrytego, 2. Zamiar „wykolegowania” akcjonariuszy, 3. cały obszar przesiedlenia, jako kontrpropozycji do uciekinierów, 4. cały obszar manewrowania historią, a przypomnijmy jak II RP została wmanewrowana (rozdzierana przez) w czynnik V kolumny, w tym banderowski. 5. Wreszcie, proszę zważyć, że Ukraina była traktowana jak, gorący kartofel przerzucany z rąk do rąk i w latach 90., w białej księdze USA zalecono, aby „nie zajmować się przystąpieniem Ukrainy do NATO”. 6. Jest jeszcze inny fakt – związany z historią ZSRR, walki KGB z Czerwoną Armią. Putin skopiowałby polecenie Andropowa, który wywołał wojnę, aby przygotować rozpad ZSRR, czyli zrealizować plan z Gorbaczowem.

²² Bezpieka niekoniecznie myśli schematycznie, zwłaszcza w RFN, GB, USA, F, I.